



# W NASZEJ RODZINIE PARAFIALNEJ

Rubryka Księdza Proboszcza Zbigniewa Cichona

Jest coś specyficznego w przeżywaniu Świąt Wielkanocnych, a szczególnie dni Triduum Paschalnego. Można powiedzieć, że w tych dniach rośnie napięcie, którego punktem kulminacyjnym jest Wigilia Paschalna. Radosny śpiew Alleluja sprawia, że zapominamy o wszelkich trudach związanych z wielkopostnymi wyrzeczeniami. Tak charakterystyczne zmęczenie jest błogosławione, a zapominamy o nim już w trakcie liturgii wielkanocnej. I właśnie tym radosnym akcentem zaczynamy okres Wielkanocy. Przygotowane mamy wszystko: duszę i ciało, kościół i dom, nawet przyroda jest dla nas radośniejsza. Mamy w sobie tę moc Ducha, którą otrzymali apostołowie w momencie spotkania ze zmartwychwstałym Chrystusem. Moc Ducha ukazał św. Piotr Apostoł w domu setnika w Cezarei. Apostoł pouczył obecnych o wszystkim, co stało się z Jezusem Chrystusem: o Jego męce, śmierci i zmar-

twychwstaniu. To wszystko stało się na ziemi żydowskiej. Wszyscy ówcześni byli świadkami zbawczego wydarzenia. Tej prawdy nie można ukrywać także dziś, ponieważ ma znaczenie fundamentalne zarówno dla pojedynczego człowieka, jak i dla całego świata.

To, że co roku powracają te same święta, z jednej strony jest czymś dobrym, bo jeżeli czegoś nie przeżyliśmy jednego roku, to mamy szansę nadrobić to w roku następnym. Ale z drugiej strony istnieje pewne ryzyko, które niesie ze sobą powtarzanie się świąt. Ryzyko, że za bardzo się do nich przyzwyczaimy. Ryzyko odkładania lepszego przeżycia świąt na następny rok, gdy w danym roku nie będą już robić na nas większego wrażenia. Przyzwyczailiśmy się z pewnością do stwierdzenia, że w Wielkanoc obchodzimy najważniejsze święto swojej wiary. Wspominamy przecież zmartwychwstanie Pana Jezusa. Być może próbujemy zrozumieć, na

czym ono polegało, ale nasz rozum i próba dokładnego zrozumienia wszystkiego wcale nam w tym nie pomagają. Co więcej,

co rusz media, Internet podają rzekome dowody, które mają podważyć prawdziwość zmartwychwstania Jezusa, bo po ludzku wydaje się ono niemożliwe i irracjonalne. Dlatego być może jest w nas więcej pytań niż odpowiedzi, a wiara wydaje się zbyt słaba. Zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią, Jego powrót do życia pozostaną jednak na zawsze tajemnicą wiary.

Dla nas bliższą, bardziej namacalną tajemnicą jest tajemnica pustego grobu. Przekonuje także nas, współczesnych. Dlatego wciąż budujemy grób Pański, aby tak samo jak Piotr i Jan zaglądnąć do niego i przekonać się, że nie ma Go tu - zmartwychwstał. Wprawdzie nie mamy doświadczenia osobistego spotkania ze zmartwychwstałym Panem, jakie przeżyli apostołowie, ale Jego zmartwychwstanie przeżywamy podczas każdej Eucharystii, a szczególnie dzisiaj - w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego.

Apostołowie jednak, szczególnie Piotr i Jan, nie rozumiejąc do końca całej sytuacji, pobiegli do grobu Mistrza. Kiedy zobaczyli pusty grób powoli doszło do nich, że Jezus ich nie oszukiwał, kiedy zapowiadał zmartwychwstanie i kiedy mówił im, że jest Synem Bożym. Ich prosta intuicja została potwierdzona wielokrotnym ukazywaniem się Jezusa Zmartwychwstałego przez czterdzieści dni. Dlatego potem Piotr z takim przekonaniem mówił w domu Korneliusza o tym, że stał się świadkiem Jezusa Chrystusa. Jego przepowiadanie było tak żywe, że ci, którzy go słyszeli, nawracali się i zaczynali wie-





rzyć w Jezusa. Piotr stał się nowym człowiekiem, który był zdolny przemieniać świat wokół siebie.

Jakże ważne dla nas są współczesne świadectwa, którym trzeba wierzyć. Popatrzmy chociażby na św. Pio z Pietrelciny, który poprzez stygmaty zaświadczał o Chrystusie. A iluż współcześnie żyjących, jemu podobnych,

uwierzyło po zobaczeniu znaków Chrystusowej męki. Sam św. Pio z Pietrelciny przeżywał codziennie spotkanie z Chrystusem Eucharystycznym i codziennie na nowo „biegł” swoimi modlitwami do grobu, aby po raz kolejny powiedzieć, że wierzy.

Kiedy zatem świętujemy zmartwychwstanie Chrystusa, powinniśmy

się zatrzymać nad swoim stosunkiem do Boga, nad relacją do Niego. Nie powinniśmy się skupiać tylko na tym, co świat lub nauka mówią o zmartwychwstaniu Jezusa, jakie są dowody, które mogą nas do zmartwychwstania przekonać, ale mamy zapytać siebie, jaka jest nasza wiara w Je-

zusa Chrystusa i jak zmienia nasze życie. W jakim stopniu staję się Jego świadkiem i przemieniam świat wokół siebie? Jak traktujemy

twę, spowiedź wielkanocną, adorację krzyża, nawiedzenie grobu Pańskiego, procesję rezurekcyjną, święcenie pokarmów czy też rodzinne śniadanie wielkanocne albo wspólny obiad? To wszystko stanowi część naszego świętowania Wielkanocy i powinno wpływać na nasze codzienne wybory, których będziemy dokonywali już niedługo, po zakończeniu świąt. Powinno nas umocnić w przekonaniu, że zmartwychwstanie było dla każdego z nas.



Drodzy Parafianie i Czytelnicy! W sekwencji wielkanocnej śpiewamy: „Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja. A miejscem spotkania będzie Galilea. Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy. O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy”. Idźmy więc z radością i oznajmijmy wszystkim, że Chrystus naprawdę żyje! Alleluja!





# ŚWIĘTY JÓZEF WZOREM DLA KAŻDEGO OJCA

Opracował Ks. Zbigniew Cichon

„Ukochany ojciec, ojciec czułości, w posłuszeństwie i w gościnności; ojciec twórczej odwagi, robotnik, zawsze w cieniu” – tymi słowami Papież Franciszek opisuje w czuły i poruszający sposób św. Józefa. Czyni to w Liście apostołskim „Patris Conde” – „Z ojcowskim sercem”, opublikowanym 8. grudnia 2020 r. z okazji 150. rocznicy ogłoszenia Oblubieńca Maryi patronem Kościoła katolickiego. To właśnie błogosławiony Pius IX, dekretem Quemadmodum Deus, podpisanym 8. grudnia 1870 r., obdarzył tym tytułem świętego Józefa. Dla uczczenia tej rocznicy Papież ogłosił od dziś do 8. grudnia 2021 roku specjalny „Rok” poświęcony Opiekunowi Jezusa.

Człowiek cichy i spokojny, niezabiegający o własną chwałę, sprawiedliwy i roztropny, usuwający się niejako w cień, dbający o rodzinę i dom nie jest dzisiaj w modzie, nie ma siły przebicia ani nie jest idolem współczesnego świata. W powodzi współczesnych idoli postać św. Józefa wy-

daje się szara i bezbarwna, tym bardziej, że Ewangelie tak mało nam o Nim mówią. A przecież to sam Bóg wybrał takiego właśnie mężczyznę na Opiekuna Jezusa Chrystusa i Jego Matki Maryi. Coś w tym musi być.

Pobożność ludu czerpie swą inspirację z Ewangelii, która ukazuje św. Józefa opiekującego się z miłością Maryją i z otwartym sercem poświęcającego się wychowaniu małego Jezusa. Stając się powiernikiem, przyjmuje na siebie rolę opiekuna Syna Bożego i Jego Dziewiczej Matki. To, co uczynił, było najczystszy posłuszeństwem wiary. Józef staje się wzorem dla każdego ojca, każdego opiekuna – gdyż nic nie zostanie mu oszczędzone. Dzięki jego trosce i zapobiegliwości, Jezus będzie miał najlepsze warunki rozwoju, jakie może otrzymać na ziemi: będzie wzrastał w rodzinie. To św. Józef staje się głową tej Rodziny. To on otrzymuje pierwsze polecenia, aby ratować Jezusa przed Herodem. To Józef zdecydował, żeby jeszcze nie wracać z Egiptu, bo w Judei jest

n a d a l  
niebez-  
piecz-  
nie. To  
dzięki  
Niemu,  
J e z u s  
m ó g ł  
w z r a -  
s t a ć  
w ł a s c e  
u B o g a  
i u l u d z i,  
c z e -  
k a j ą c ,

aż nadejdzie Jego godzina. Dzięki niemu tajemnica Wcielenia, a wraz z nią również tajemnica Świętej Rodziny, została pośrednio wpisana w serce wszystkich ludzkich rodzin.

We współczesnej rzeczywistości daleko odeszliśmy od tego wzoru ojca, od takiego modelu rodziny! Czy wielu mężczyzn zastanawia się, jak być dobrym ojcem? Gdzie należy szukać wzorców? Czy w ogóle istnieje jakiś wzór ojcostwa? Postacią, która przemawia do dzisiejszego człowieka, może być św. Józef. W jaki sposób wzór tego świętego może budować powołanie i posłannictwo każdego mężczyzny, który jest mężem i ojcem? Jednym z najważniejszych aspektów ojcostwa jest odpowiedzialność. Józef dowiedział się o swojej ojcowskiej odpowiedzialności za los Jezusa wprost od samego Boga. Odpowiedzialność Józefa jest równoczesna: względem Maryi, jego małżonki i względem Dziecięcia, które się w Niej poczęło. Józef jest więc prawdziwym mężem Maryi i prawdziwym ojcem Jezusa Chrystusa. Jest ojcem w akcie zrodzenia, tj. w akcie przyjęcia Dziecięcia za swoje, a jeszcze bardziej w akcie Jego wychowania i rozwoju. Dzisiaj są ojcowie, którzy szaleją z radości, że stali się ojcami dziecka, dziękują za to Bogu, ale są i tacy, którzy przed tą prawdą uciekają, bo do niej nie dojrżeli. Macierzyństwo i ojcostwo to wspólna odpowiedzialność; szukanie razem tego, co będzie najlepsze dla dziecka. W taki oto sposób, przez matkę i ojca, Bóg



posługuje się rodzicami w kształtowaniu nowego życia, które w nich znalazło swój początek. Główną odpowiedzialnością rodziców jest odtąd poszukiwanie w dziecku Bożego człowieczeństwa.

Innym bardzo ważnym aspektem ojcostwa jest wiara. Św. Józef, jako ojciec Jezusa, był człowiekiem wielkiej wiary. Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł i wziął swoją małżonkę do siebie. Biorąc ją za żonę, troszczy się o nią, chce i pragnie zapewnić jej bezpieczeństwo. Św. Józef dobrze rozumie, że obowiązkiem męża i ojca jest troska o rodzinę, zapewnienie bytu materialnego, danie poczucia bezpieczeństwa zwłaszcza wtedy, gdy jest trudno. To wszystko musi być zanurzone w wierze. Być dobrym mężem, dobrym ojcem - to być człowiekiem wiary. Św. Józef uczestniczył w wierze Maryi, tak samo mąż powinien uczestniczyć w wierze swojej żony, powinien swoją wiarę zakorzenioną w sercu zjednoczyć z wiarą kobiety, którą wybrał i pokochał. Miłość Boża, miłość wzajemna między Józefem i Maryją, wzmacnia się przez liczne przeciwności i problemy. Tak też bywa w naszym życiu, że miłość między żoną i mężem, wzmacnia się także przez wspólne pokonywanie trudności. Miłość oparta na przebaczeniu, na próbie zrozumienia siebie, nabiera wtedy siły.

Odpowiedzialny ojciec jest człowiekiem pracy. Praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi. Świętej Rodzinie z Nazaretu nie był obcy trud pracy, i to pracy fizycznej, zwyczajnej, często ciężkiej i żmudnej. Praca przybliżała Józefa do Boga. Święty Józef wiedział, że pracując, wypełnia wolę Bożą, dlatego jego pracy towarzyszył klimat milczenia

i modlitwy. Święty Józef jest dla nas wzorem ojca, który ukazuje dziecku właściwy sens pracy, uczy sumiennego jej wykonywania, w łączności z Bogiem i z tymi, którym trud nasz ma służyć, bo o wartości pracy nie decyduje to, co robimy, ale jak to robimy i jakie motywy nami kierują. Również wspólna praca w rodzinie, obowiązki domowe, uczą dzieci szacunku dla ludzkiej pracy, ofiarności, wspólnoty, wartości podejmowanego trudu. Mężowie i ojcowie powinni pamiętać, że poza obowiązkami zawodowymi, mają także obowiązki domowe, dlatego, pomimo zmęczenia i znużenia, powinni angażować się w pomoc żonie i poświęcać więcej czasu dzieciom.

Niezwykle istotnym aspektem ojcostwa jest troska o wychowanie dziecka. Bycie ojcem to nie tylko spełnianie funkcji biologicznej, ale to długi proces wychowania i kształtowania charakteru dziecka. Dzisiaj wielu ojców nie podejmuje się odpowiedzialności za rozwój i wychowanie swoich dzieci, uznając, że to obowiązek żony. Przypatrzmy się św. Józefowi. Przyjmuje On pełną odpowiedzialność za Jezusa. Będąc ojcem, nadaje swojemu Synowi imię Jezus, wprowadza Syna w zawód cieśli, uczy modlitwy i spełniania obowiązków religijnych, spędza z Nim bardzo dużo czasu.

Ojcostwo Józefa wyraziło się w tym, że uczynił ze swojego życia służbę, składając całkowity dar z siebie, ze swojego życia, ze swojej pracy. Św. Józef wskazuje, że ojcowie nie tylko mają obowiązek zapewnić byt materialny dziecku, ale przede wszystkim powinni brać odpowiedzialność za wychowanie. Ojciec powinien wprowadzać dziecko w obowiązki, zaprawiać do konsekwencji,



do wierności Prawu Bożemu. To św. Józef, poprzez realizowanie swej życiowej misji, wzywa współczesnych ojców do pracy nad sobą, do uczenia się odpowiedzialnego, pełnego poświęcenia i miłości ojcostwa. Aby tak się stało, prosimy Boga o to, by mężowie potrafili być cudownymi ojcami, by dzieci mogły powiedzieć: jesteśmy spełnione przez miłość naszego ojca. Święty Józefie, pomóż nam odkrywać wielkie powołanie do ojcostwa.

Publikacji Listu apostolskiego „Patris corde” towarzyszy Dekret Penitencjarii Apostolskiej łączący „Rok św. Józefa” ogłoszony przez Papieża z darem specjalnych odpustów. Szczególne wskazania dotyczą dni tradycyjnie poświęconych pamięci Oblubieńca Maryi oraz osób chorych i starszych” w aktualnym kontekście zagrożenia zdrowia.

# ON PRAGNIE BYĆ JAK NAJBLIŻEJ NAS

Opracował ks. M. Piotrowski TChr

*Conchi jest Hiszpanką, którą Pan Jezus posłużył się do zorganizowania wieczystej adoracji w parafii Santo Cristo del Calvario w Marbelli.*

W wywiadzie dla „Miłujcie się!” Conchi wyznała:

„Wieczność nie będzie wystarczająca, aby podziękować Panu Bogu za to, co uczynił ze mną i z moją parafią przez dar wieczystej adoracji.

Według mnie kapłan, który adoruje Najświętszy Sakrament, więcej czyni dla ewangelizacji i swojego uświęcenia, aniżeli głosząc nawet 20 tysięcy homilii.

Za każdym razem, kiedy widzę zamknięty kościół, bardzo boli mnie serce. Cierpię, że ludzie nie mają dostępu do Jezusa obecnego w Eucharystii.

Drodzy polscy Proboszczowie! Kościół katolicki w Polsce daje przykład Hiszpanii i całej Europy. Drodzy Proboszczowie,

zachęcam Was z całego serca do organizowania i wspierania w swoich kościołach wieczystej adoracji.

Jeśli nie możecie tego zrobić od razu, to zróbcie to stopniowo, tak jak w naszej parafii. Nie ulegajcie pokusie ciągłego działania. Przez jedną godzinę adoracji Najświętszego Sakramentu osiąga się więcej niż przez 24 godziny zewnętrznego działania.

Wiem, że jest Was niewielu i że macie dużo pracy, ale godzinę lub pół godziny przed Mszą św. czy podczas modlitwy różańcowej wystawcie Pana Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie.

On pragnie być jak najbliżej nas, tak bardzo lubi patrzeć na swoje dzieci! My natomiast jesteśmy tak biedni duchowo i tak mali, że musimy patrzeć na Świętą Hostię i uświadamiać sobie, że Jezus jest tam obecny.

Zachęcam Was z całego serca do codziennej osobistej godzinnej adoracji Najświętszego Sakramentu. Doświadczyć wtedy

cudów Bożego działania w Was oraz w Waszej kapłańskiej posłudze.

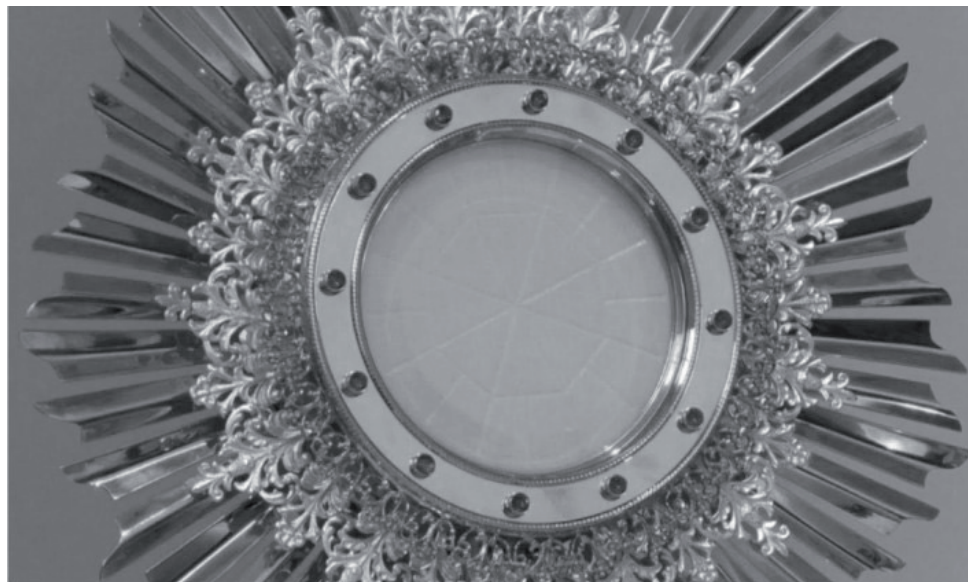
Nie lękajcie się! Organizujcie adorację w Waszych kościołach. Będę modlić się za wszystkich polskich proboszczów, aby Pan Bóg złożył w nich pragnienie, które umieścił we mnie, aby przychodzić do Niego i trwać na adoracji w promieniach Jego miłości.

W naszej małej parafii Santo Cristo del Calvario w Marbelli są nas 252 osoby zaangażowane w wieczystą adorację, więc będziemy się modlić, aby codziennie adorowano Pana Boga we wszystkich parafiach w Polsce. Niech będzie uwielbiony Pan Jezus w Najświętszym Sakramencie!

To jest bardzo ważne, bo Polska jest ostatnią twierdzą katolicką w Europie i z tego powodu wszystkie armaty masońskie celują w Polskę, próbując zniszczyć poprzez media oraz polityków ostatnią ostoję katolickiej wiary!

Adoracja Najświętszego Sakramentu jest konieczna do umocnienia i pogłębienia naszej wiary i miłości. Naszą jedyną skuteczną bronią w walce z siłami zła jest miłość Jezusa. W Chrystusie rzeczywiście obecnym w Najświętszym Sakramencie jest jedyne źródło naszej duchowej mocy do zwycięskiej walki z siłami zła.

Tylko patrząc na Boga, przyjmując Go czystym sercem w Eucharystii i adorując Go w Najświętszym Sakramencie, będziemy pozwalali Jezusowi, aby



nas kochał i przez nas zwyciężał zło dobrem, kłamstwo prawdą, a nienawiść miłością.

Drodzy Proboszczowie! Zachęcajcie swoich parafian, aby oprócz niedzielnej Eucharystii przychodzili w ciągu tygodnia przynajmniej na godzinę adoracji.

Jeśli potrzebujecie pomocy w zorganizowaniu wieczystej lub całodniowej adoracji, to zwracajcie się do ks. Justa Lo Feudo. Zaproście go do swojej parafii, a on Wam pomoże przygotować parafian do wzięcia odpowiedzialności za wieczystą adorację.

Tylko adorując, zachwycimy się Bogiem. Kiedy już poznasz maluteńką cząstkę tego, kim jest Bóg, nie znajdujesz odpowiednich słów, tylko odczuwasz miłość i wdzięczność.

Miłosierdzie i miłość Boga jest nieskończona i ekstremalna. Tak jak pokora Jezusa obecnego w Eucharystii. W naszej kaplicy adoracji jest wielka ikona Matki Boskiej z aniołami.

Co jest najmniejsze w tej kaplicy? Pan Bóg obecny w białej Hostii. On jest najmniejszy, najdrobniejszy. Tak bardzo się uniżył dla nas. On jest taki czuły wobec swoich dzieci. Taki czuły. Taki bliski”.

### **Jezus przemienił jej serce**

Do codziennej adoracji zainspirowała Conchi jej przyjaciółka, która chodziła na adorację do kościoła w małej wiosce Cancelada niedaleko Marbelli, gdzie też jest wieczysta adoracja.

### **Conchi twierdzi, że:**

„Pan wybiera najgorszych, potem ich kształtuje”.

Na początku godzina adoracji wydawała się jej wiecznością. W tym okresie Conchi uczyła się

na pamięć psalmów i często patrzyła na zegarek.

Jednak w miarę upływu czasu Pan Jezus tak przemienił jej serce, że stała się główną organizatorką i koordynatorką wieczystej adoracji w swojej parafii.

W czasie wywiadu Conchi powiedziała, że jej zdaniem odpowiedzialni za formację kleryków powinni umożliwić kandydatom do kapłaństwa przez godzinę trwać na adoracji Najświętszego Sakramentu, gdyż w ten sposób najbardziej poznają i pokochają Boga.

Ludzie, którzy przychodzą do Jezusa i adorują Go w Najświętszym Sakramencie, doświadczają najważniejszego, duchowego uzdrowienia, ale doznają również licznych uzdrowień z najróżniejszych chorób ciała.

Koniecznym warunkiem, aby mogło się dokonać uzdrowienie, jest całkowite zerwanie z wszelkim grzechem, zawierzenie Jezusowi wszystkich dziedzin życia oraz szczere pragnienie pełnienia Jego woli.

Pewnego dnia zadzwoniła do Conchi babcia sześciolatniej dziewczynki, która miała białaczkę i była w stanie krytycznym. Prosiła, aby polecać ją Jezusowi podczas adoracji Najświętszego Sakramentu.

Conchi poprosiła o zdjęcie chorej dziewczynki. Podczas adoracji umieściła je przed monstrancją i powiedziała Jezusowi:

„Panie, niech się dzieje Twoja wola wobec tego dziecka”.

Równocześnie zachęciła rodziców dziewczynki, aby z najbliższą rodziną poszli do spowiedzi, przyjęli Komunię św. i podczas adoracji prosili Jezusa o cud uzdrowienia. Dwa dni później zatelefonowała babcia z radosną informacją, że lekarze przeżyli szok, gdyż stwierdzili całkowite uzdrowienie dziecka z białaczki!

Conchi wspomniała także o cudownym uzdrowieniu 12-letniej dziewczynki, która miała złośliwego guza w głowie. Matka zawierzała swoje chore dziecko Jezusowi podczas codziennej godzinnej adoracji i po kilku tygodniach, ku wielkiemu zdziwieniu lekarzy, guz całkowicie zniknął.

Dzięki codziennej adoracji Conchi nauczyła się, że trzeba zawsze bezgranicznie ufać Bogu i wszystko Mu oddawać. Powiedziała:

**„Jeżeli będziemy całkowicie Mu oddani i będziemy troszczyli się o Jego sprawy, to On z pewnością zatroszczy się o nasze”.**

### **ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE**

**„Dzień wesoły nam dziś nastał, Pan po męce zmartwychpowstał, płynie pieśni ton.**

**Alleluja, alleluja, alleluja.”**

Drogim Czytelnikom naszego miesięcznika „Skalka” i wszystkim Parafianom życzymy, by radosny pieśni ton wysławiający ZMARTWYCHWSTAŁEGO JEZUSA CHRYSUSA przepelniał Wasze serca, umacniając w nich wiarę, nadzieję i miłość. CHRYSUS ZMARTWYCHWSTAŁ, ALLELUJA! PRAWDZIWIE ZMARTWYCHWSTAŁ, ALLELUJA!

Redakcja

# CISZA, KTÓRA PRZYJĘŁA OKRZYK RADOŚCI

**Ks. Tadeusz Czakański**

Nie ma Go tu, grób pusty. Słysząc radosne Alleluja! Dzwonią wielkanocne dzwony. Jezus żyje. Zmartwychwstał.

## **Przygotowanie**

Zbliżają się Święta Zmartwychwstania Pana — Wielkanoc. Czas szczególnej refleksji nad sensem życia, jego przemijaniem i celem ostatecznym. Czas odbudowania wiary, nadziei i miłości. Czas pojednania z Bogiem i ludźmi. Jak się do nich przygotować? Niektórzy na czas Wielkiego Czwartku, Piątku i Soboty biorą urlop, jest młodzież, głównie oazowa, która przeżywa te dni na specjalnych rekolekcjach. Z roku na rok coraz więcej wiernych uczestniczy w obrzędach Wielkiego Tygodnia. Spróbuj i ty odłożyć na chwilę swoje codzienne zajęcia, prace porządkowe, obowiązki i zajmij się tylko Bogiem. Odsuń od siebie wszystko, co nie dotyczy tego najważniejszego spotkania. Przeznacz na nie więcej czasu niż zwykle. Jest to bowiem czas szczególnej łaski.

## **Triduum Paschalne**

Trzy dni obejmujące najważniejsze ceremonie liturgiczne w ciągu roku tworzą jedno wielkie święto — Święte Triduum Paschalne. Rozpoczyna je w Wielki Czwartek wieczorna Msza Wieczery Pańskiej, a kończą II Nieszpory Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego. W tym roku ma ono charakter szczególny, ponieważ jest obchodzone w Roku Jubileuszowym. Jan Paweł II napisał w bulli ogłaszającej Wielki Jubileusz Roku 2000: „Nam, wierzącym, Rok Jubileuszowy

okaże całą głębię odkupienia, jakiego dokonał Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie. Po tej śmierci nikt nie może być odłączony od miłości Boga (por. Rz 8,21—39), chyba że z własnej winy. Łaska miłosierdzia wychodzi naprzeciw wszystkim, aby wszyscy, którzy zostali pojednani, mogli też dostąpić »zbawienia przez Jego życie« (Rz 5,10)”. Kościół w czasie Świętego Triduum Paschalnego wielbi Boga Ojca w Duchu Świętym za dar zbawienia w Chrystusie Panu naszym.

Centralnym wydarzeniem żydowskich świąt paschalnych był uroczysty posiłek — pascha, którą Żydzi spożywali na pamiątkę przejścia „z niewoli do wolności, od smutku do radości i od żałoby do dnia wesela, i od ciemności do światłości, i od niewolniczej pracy do odkupienia”. Rzeczywistość paschy można rozważać na trzech poziomach, jako paschę historyczną, czyli przejście Izraelitów z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej, paschę duchową — przejście z niewoli grzechu do stanu łaski, i paschę eschatologiczną — przejście z doczesności do wieczności.

W chrześcijaństwie, „zgodnie z tradycją apostolską, która prowadzi się od samego dnia zmartwychwstania Chrystusa, misterium paschalne Kościół obchodzi co osiem dni, w dniu, który słusznie nazywany jest dniem Pańskim albo niedzielą”. Niedziela jest cotygodniową Paschą, a Wielkanoc coroczną.

**Cisza, która przyjęła dar Miłości**

Oto wielka tajemnica wiary. Nadeszła godzina naszego zbawienia. Jezus mówi do swoich uczniów: „Gorąco pragnąłem spożyć z wami tę Paschę”. W tym dniu jesteśmy zaproszeni na Ucztę. Wchodzimy do Wieczernika. To tu w Wielki Czwartek Jezus ustanowił Najświętszy Sakrament i sakrament kapłaństwa. To tu po wiekach Ojciec Święty Jan Paweł II sprawował Pamiątkę Wieczery Pańskiej podczas jubileuszowej pielgrzymki do Ziemi Świętej.

Wchodzimy do Wieczernika uroczystość: w cichości serca, w prostocie i pokorze, pełni powagi, ale i radości. W tym dniu w liturgii towarzyszą nam trzy szczególne znaki: znak świętych olejów, znak umycia nóg oraz znak Chleba i Wina. W godzinach porannych w katedrze koncelebrowana jest Msza Krzyżma przez prezbiterów reprezentujących całą diecezję pod przewodnictwem biskupa, który święci olej chorych i olej katechumenów oraz konsekruje krzyżmo święte. Mszę Krzyżma uważa się za szczególny znak pełni kapłaństwa biskupa oraz ścisłej łączności kapłanów z nim.

Zgodnie z najdawniejszą tradycją Kościoła, w Wielki Czwartek nie wolno odprawiać Mszy św. bez udziału ludu. W godzinach wieczornych odprawia się Mszę Wieczery Pańskiej z pełnym uczestnictwem całej wspólnoty parafialnej. Znakiem szczególnie przejmującym i wzruszającym jest umycie nóg — znak służby i pokory Syna Człowieczego.

**Intencja powszechna:**

**Podstawowe prawa.**

Módlmy się za osoby, które narażają swoje życie, walcząc o podstawowe prawa w dyktaturach, w reżimach autorytarnych, a nawet w przeżywających kryzysy demokracji.

**01 kwietnia – Wielki Czwartek**

**18<sup>00</sup> ZBIOROWA:**

- 1) rez.
- 2) O bł. Boże i Świętość życia dla wszystkich kapłanów, a w szczególności w naszej parafii – int. od POAK
- 3) Dziękczynna za wszelkie otrzymane łaski z prośbą o bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Bożej dla Dariusza

**02 kwietnia – Wielki Piątek**

**LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ**

**03 kwietnia – Wielka Sobota**

**20<sup>00</sup> ZBIOROWA:**

- 1) †† Bogumiła Adamska w 1 r. śmierci oraz Marian Adamski w 25 r. śmierci
- 2) † Czesław Skowronek z III Róży M – int. z pogrzebu
- 3) rez.

**04 kwietnia – Niedziela –**

**Zmartwychwstanie Pańskie**

**06<sup>00</sup> ZBIOROWA:**

- 1) PARAFIALNA
  - 2) † Ks. Proboszcz Andrzej Rurarz
  - 3) †† Ks. Wiesław Stolec i Ks. Andrzej Ściesiński
- 08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (1 greg.)
- 09<sup>30</sup> O łaskę Nieba dla ś.p. Janiny i Michała
- 11<sup>00</sup> †† Tadeusz i Jan oraz Zofia i Marianna
- 12<sup>30</sup> rez.
- 18<sup>00</sup> W intencji Żywego Różańca

**05 kwietnia – Poniedziałek w**

**oktawie Wielkanocy**

- 06<sup>30</sup> †† Z rodziny Kamińskich i Derbisów
- 08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (2 greg.)
- 09<sup>30</sup> O bł. Boże i zdrowie dla członków i ich rodzin z 6 Róży p.w. Św. Jacka Odrowąży

11<sup>00</sup> † Anna Kozłowska z 30 Róży – int. z pogrzebu

12<sup>30</sup> rez.

18<sup>00</sup> O bł. Boże i opiekę Matki Bożej dla członków I Róży M p.w. Św. Piotra i ich rodzin w 48 Rocznice powstania Róży, a dla zmarłych o szczęście wieczne

**06 kwietnia – Wtorek w oktawie**

**Wielkanocy**

- 07<sup>00</sup> † Marianna Kosiarz – int. z pogrzebu
- 08<sup>00</sup> † Harry Mejer – int. z pogrzebu
- 18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (3 greg.)
- 18<sup>00</sup> † Daniela Kępska członkini Akcji Katolickiej – int. od Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej

**07 kwietnia – Środa w oktawie**

**Wielkanocy**

- 07<sup>00</sup> † Danuta Bloch – int. z pogrzebu
- 08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (4 greg.)
- 18<sup>00</sup> † Za zmarłych z Żywego Różańca
- 18<sup>00</sup> †† Grażyna Mitukiewicz w 3 r. śmierci, mąż Andrzej oraz rodzice i rodzeństwo z obojga stron

**08 kwietnia – Czwartek w**

**oktawie Wielkanocy**

- 07<sup>00</sup> † Maria Warych z 6 Róży – int. z pogrzebu
- 08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (5 greg.)
- 18<sup>00</sup> Prośba o szczęśliwy przebieg ciąży i poród oraz szczęśliwą operację serca noworodka i bł. Boże dla całej rodziny Małgorzaty

**09 kwietnia – Piątek w oktawie**

**Wielkanocy**

- 07<sup>00</sup> † Czesław Skowronek z III Róży M – int. z pogrzebu
- 08<sup>00</sup> †† Monika Turowicz w 13 r. śmierci, Józef Turowicz oraz rodzice z obojga stron
- 18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (6 greg.)

**10 kwietnia – Sobota w oktawie**

**Wielkanocy**

- 07<sup>00</sup> † Marianna Kosiarz – int. z pogrzebu

07<sup>30</sup> GODZINKI

08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (7 greg.)

18<sup>00</sup> †† Jan Rurarz w 43 r. śmierci, Paulina oraz Ks. Prob. Andrzej Rurarz

**11 kwietnia – II Niedziela**

**Wielkanocy czyli**

**Miłosierdzia Bożego**

- 06<sup>30</sup> O Miłosierdzie Boże dla ś.p. Janiny i Michała
- 08<sup>00</sup> † Jerzy Tołłoczko – int. z pogrzebu
- 09<sup>30</sup> †† Helena Barteczka w 6 r. śm. oraz Ignacy Barteczka
- 10<sup>30</sup> (kaplica) † Danuta Bloch – int. z pogrzebu
- 11<sup>00</sup> O potrzebne łaski, bł. Boże i zdrowie w dorosłym życiu dla Karoliny Łomozik z okazji 18 rocznicy urodzin
- 12<sup>00</sup> (kaplica) †† Mieczysław Łapczyński w 36 r. śmierci, siostry i rodzice z obojga stron
- 12<sup>30</sup> PARAFIALNA
- 18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (8 greg.)

**12 kwietnia – Poniedziałek**

- 07<sup>00</sup> † Anna Kozłowska z 30 Róży – int. z pogrzebu
- 08<sup>00</sup> Za zmarłych z rodziny Poniewierskich
- 18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (9 greg.)

**13 kwietnia – Wtorek**

- 07<sup>00</sup> † Harry Mejer – int. z pogrzebu
- 08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (10 greg.)
- 18<sup>00</sup> †† Andrzej Mitukiewicz w 21 r. śmierci, żona Grażyna oraz rodzice i rodzeństwo z obojga stron

**14 kwietnia – Środa**

- 07<sup>00</sup> † Marianna Kosiarz – int. z pogrzebu
- 08<sup>00</sup> † Czesław Skowronek z III Róży M – int. z pogrzebu
- 18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (11 greg.)

**15 kwietnia – Czwartek**

- 07<sup>00</sup> † Jerzy Tołłoczko – int. z pogrzebu
- 08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (12 greg.)
- 18<sup>00</sup> rez.

**16 kwietnia – Piątek**

- 07<sup>00</sup> †† Antoni Porębski w rocznicę śmierci oraz zmarli z rodziny  
08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (13 greg.)  
18<sup>00</sup> O bł. Boże i zdrowie dla Anny i Jana

**17 kwietnia – Sobota**

- 07<sup>00</sup> † Anna Kozłowska z 30 Róży– int. z pogrzebu  
07<sup>30</sup> GODZINKI  
08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (14 greg.)  
18<sup>00</sup> Dziękczynno – Błagalna z okazji 50-lecia Sakramentu Małżeństwa Haliny i Antoniego Korwel oraz 17 Rocz. Sakramentu Małżeństwa Barbary i Roberta Lejkowskich z prośbą o bł. Boże, zdrowie i wszelkie potrzebne łaski na dalsze lata

**18 kwietnia – III Niedziela**

**Wielkanoc**

- 06<sup>30</sup> † Jerzy Tołłoczko – int. z pogrzebu  
08<sup>00</sup> O bł. Boże i zdrowie dla członków i ich rodzin z 21 Róży p.w. Serca Jezusowego  
09<sup>30</sup> †† Leon Pastwa, Elżbieta, Krystyna, Regina i Zbigniew  
10<sup>30</sup> (kaplica) † Maria Warych z 6 Róży– int. z pogrzebu  
11<sup>00</sup> rez.  
12<sup>00</sup> (kaplica) †† Helena i Wojciech Dzióbkowscy, rodzeństwo i rodzice z obojga stron  
12<sup>30</sup> Dziękczynna z okazji 45-lecia Sakr. Małżeństwa Anny i Stanisława Parzyk z prośbą o bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Bożej na dalsze lata  
18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (15 greg.)

**19 kwietnia – Poniedziałek**

- 07<sup>00</sup> † Danuta Bloch – int. z pogrzebu  
08<sup>00</sup> † Czesław Skowronek z III Róży M – int. z pogrzebu  
18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (16 greg.)

**20 kwietnia – Wtorek**

- 07<sup>00</sup> † Janina Kuehl – int. z pogrzebu  
08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (17 greg.)

- 18<sup>00</sup> Dziękczynna za szczęśliwie przeżyte lata z okazji 30-lecia Sakr. Małżeństwa Małgorzaty i Andrzeja Tomsza z prośbą o dalsze Boże bł., zdrowie i wszelkie potrzebne łaski na dalsze lata dla całej rodziny

**21 kwietnia – Środa**

- 07<sup>00</sup> † Jerzy Tołłoczko – int. z pogrzebu  
08<sup>00</sup> † Anna Kozłowska z 30 Róży– int. z pogrzebu  
18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (18 greg.)

**22 kwietnia – Czwartek**

- 07<sup>00</sup> † Bogusław Laube – int. z pogrzebu  
08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (19 greg.)  
18<sup>00</sup> †† Elżbieta i Gerard Sikora

**23 kwietnia – Piątek**

uroczystość św. Wojciecha  
głównego patrona Polski

- 07<sup>00</sup> † Danuta Bloch – int. z pogrzebu  
08<sup>00</sup> O bł. Boże i zdrowie dla członków i ich rodzin z 8 Róży p.w. Św. Wojciecha w Dniu Patrona  
18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (20 greg.)

**24 kwietnia – Sobota**

- 07<sup>00</sup> † Czesław Skowronek z III Róży M – int. z pogrzebu  
07<sup>30</sup> GODZINKI  
08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (21 greg.)  
18<sup>00</sup> rez.

**25 kwietnia – IV Niedziela**

**Wielkanoc – Niedziela  
Dobrego Pasterza**

- 06<sup>30</sup> †† Brat Władysław i szwagier Zygmunt  
08<sup>00</sup> rez.  
09<sup>30</sup> rez.  
10<sup>30</sup> (kaplica) rez.  
11<sup>00</sup> Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże bł. w 18 urodziny Pawła oraz za Stanisławę i Ryszarda Kwiatkowskich z prośbą o łaskę zdrowia  
12<sup>00</sup> (kaplica) † Jacek Słowiński – int. z pogrzebu  
12<sup>30</sup> PARAFIALNA  
18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (22 greg.)

**26 kwietnia – Poniedziałek**

- 07<sup>00</sup> † Rafał Sobol (23 greg.)  
08<sup>00</sup> O bł. Boże i zdrowie dla członków i ich rodzin z 13 Róży p.w. Św. Zyty, a zmarłym wieczną radość nieba przez wstawiennictwo Św. Patronki

**18<sup>00</sup> ZBIOROWA:**

- 1) †† Córka Dorota Ramczyk w 34 r. śmierci oraz rodzice i wszyscy krewni z obojga stron  
2) † Seske Sato w 1 r. śmierci  
3) †† Stanisław, Stefania<sup>(k)</sup>, Stefan Komosiński, Edmunda<sup>(k)</sup>, Antoni i Stanisław Michalak oraz Wiesław Wiśniewski  
4) †† Jerzy, Jan, Jadwiga i Jan z rodziny Kalkowskich, Helena, Waław, Czesława<sup>(k)</sup>, Lidia, Romuald, Artur z rodziny Rytel, Zofia, Waław Dybiak, Katarzyna Nacmer oraz za dusze w czyśćcu cierpiące  
5) †† zmarli z rodziny Okuniewskich, Egiert i Krefta  
6) † Janina Wdowińska z 26 Róży m-c po śmierci – int. od ŻR

**27 kwietnia – Wtorek**

- 07<sup>00</sup> rez.  
08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (24 greg.)  
18<sup>00</sup> W intencji Apostolatu Maryjnego

**28 kwietnia – Środa**

- 07<sup>00</sup> †† Adam w 18 r. śmierci, brat Sławomir w 3 r. śmierci, oraz rodzice z obojga stron  
08<sup>00</sup> † Helena Jakóbkiewicz (1 greg.)  
18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (25 greg.)

**29 kwietnia – Czwartek**

święto św. Katarzyny Sienieńskiej,  
patronki Europy

- 07<sup>00</sup> † Maria Warych z 6 Róży – int. z pogrzebu  
08<sup>00</sup> † Rafał Sobol (26 greg.)  
18<sup>00</sup> † Helena Jakóbkiewicz (2 greg.)

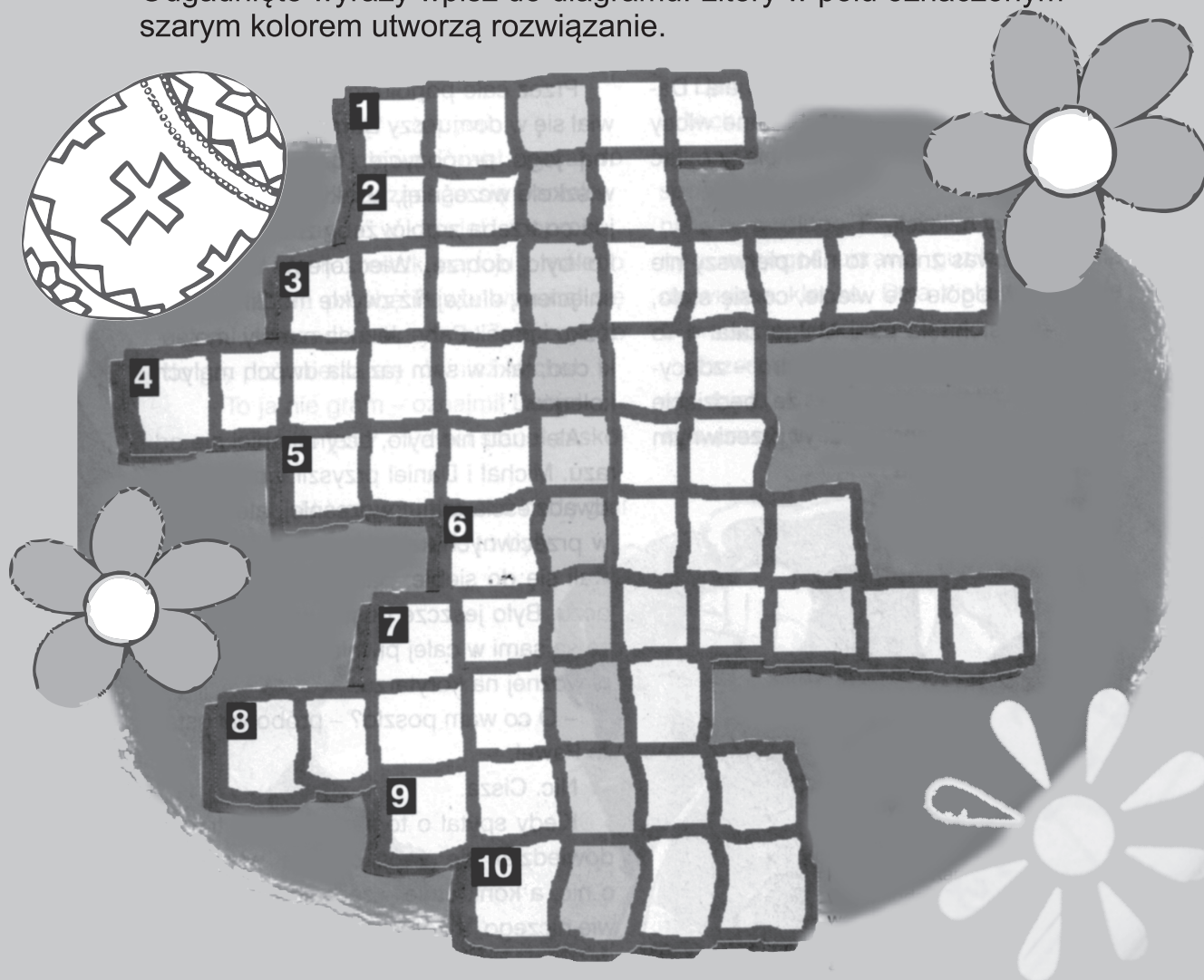
**30 kwietnia – Piątek**

- 07<sup>00</sup> † Janina Kuehl – int. z pogrzebu  
08<sup>00</sup> † Helena Jakóbkiewicz (3 greg.)  
18<sup>00</sup> † Rafał Sobol (27 greg.)

# KAMYCZEK

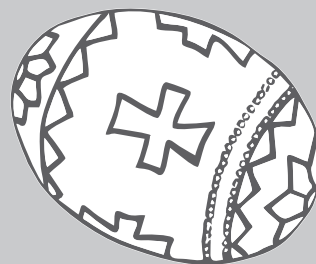
## Zadanie 1 KRZYŻÓWKA WIELKANOCNA

Odgadnięte wyrazy wpisz do diagramu. Litery w polu oznaczonym szarym kolorem utworzą rozwiązanie.

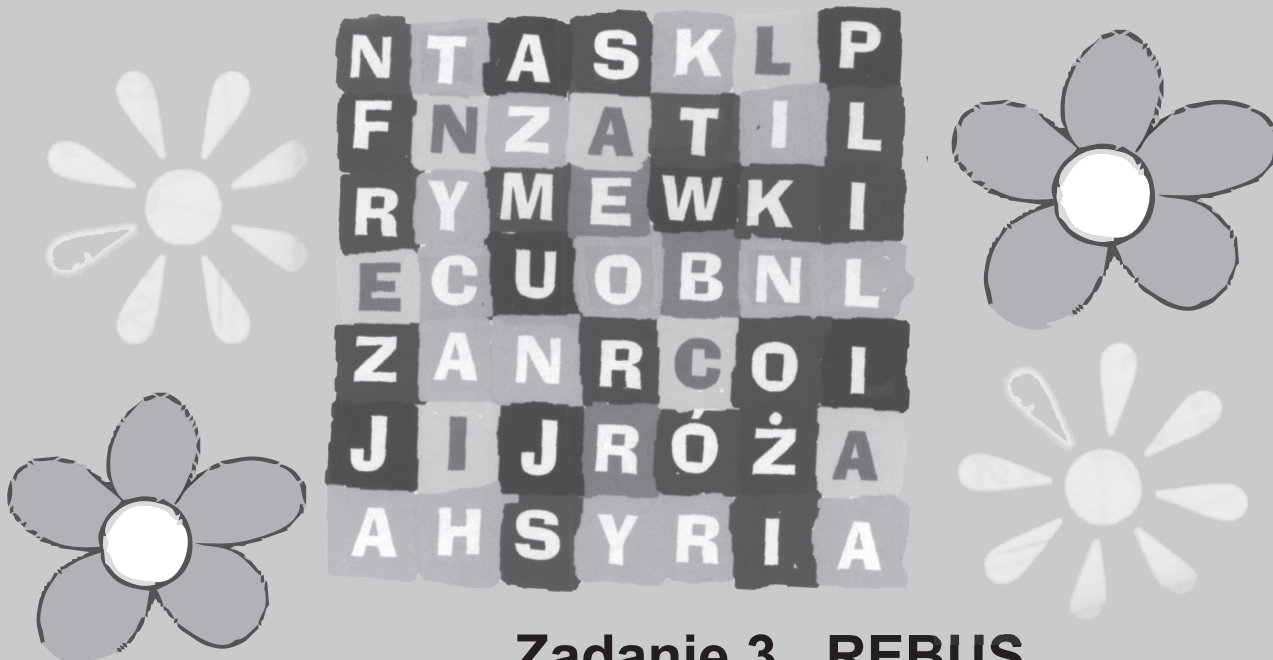


1. Kto pilnował grobu Pana Jezusa?
2. Czym zabezpieczono grób Pana Jezusa?
3. Który dzień tygodnia jest pamiątką Zmartwychwstania?
4. Jak brzmi radosny okrzyk, który słyszymy często w okresie wielkanocnym?
5. Co kobiety przyniosły do grobu?
6. Dokąd szli uczniowie, gdy spotkali Pana Jezusa?
7. Skąd pochodził Józef, który oddał swój grób Panu Jezusowi?
8. Którego Apostoła nazywamy niewiernym?
9. Kto przywitał przy grobie niewiasty?
10. Jak inaczej nazywamy cierpienie?

## Zadanie 2 KWITNĄCA WYKREŚLANKA



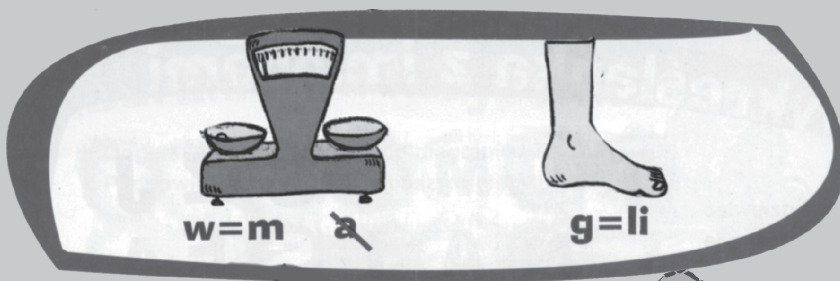
Znajdź nazwy dziewięciu kwiatów. Możesz je odczytać poziomo, pionowo, po przekątnej oraz wspak. Nie wykreślone litery utworzą rozwiązanie.



## Zadanie 3 REBUS

Nagrody będą losowane i wręczone po Mszy Świętej o godz. 11.00 w ostatnią niedzielę miesiąca.

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy przekazywać ks. proboszczowi Zbigniewowi Cichon, siostrze Jankancie, lub wrzucić do skrzynki pocztowej znajdującej się przy drzwiach wejściowych plebanii.



KUPON KONKURSOWY NR.04/2021

Miejsce do wklejenia NAKLEJKI KONKURSOWEJ

Imię ..... Nazwisko .....

Adres .....

ZADANIE I.....

ZADANIE II.....

ZADANIE III.....

.....

# CISZA, KTÓRA PRZYJĘŁA MILCZENIE

**Ks. Tadeusz Czakański**

Prawdziwa wiara prowadzi nas do Eucharystii. Wierzyć to przyjąć objawiającego się Boga. Odpowiedzieć na Jego miłość. W Eucharystii sam Jezus — wcielony Bóg — staje się naszym pokarmem. Przyjmujemy Go, dlatego że On pierwszy wychodzi ku nam, daje nam się cały. To w Wieczerniku, wpierw, nim Go w Ogrójcu pojmali, sam oddał się w nasze ręce. Na wzór Chrystusa mamy być ofiarowani, wydani, rozdani. Czy realizując swoje chrześcijańskie powołanie, rzeczywiście oddaję siebie? Czy coraz mniej jest we mnie egoizmu, szukania siebie? W połamanych chlebie i ofiarowanym kielichu ukryła się Miłość, która wszystko znosi, wszystko przetrzyma. Słowa prośby: „To czyńcie na moją pamiątkę” nie są tylko wezwaniem do sprawowania Eucharystii, ale również do ofiarowania nas samych, do miłości. Dzięki Eucharystii miłość dojrzewa do pełni.

Wielki Czwartek kończymy adoracją w ciemnicy. Zawsze łatwiej jest adorować Zmartwychwstałego, trudniej Opuszczonego. Czy Go dostrzegasz w swoim otoczeniu? Nazwij Go po imieniu.

Cisza, która przyjęła krzyk Miłości „Pragnę. (...) Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią. (...) Wykonało się”. Jedni uciekli, inni są zajęci zbliżającymi się świętami, jeszcze inni zastanawiali się, co zrobić z trzydziestoma srebrnikami... W tym dniu z głębi serca płynie pełne skruchy wołanie: „Któryś cierpiał za nas rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami”. W kościołach ołtarz — symbol Chrystusa — огоłocony. Dzwony milczą. W centrum liturgii wiel-

kopiątkowej umieszczamy krzyż — znak naszego odkupienia, znak zbawienia. Kiedyś spowiednik zadał mi za pokutę, abym ucałował krzyż... bardzo świadomie. Proste i trudne zarazem.

Wielki Piątek to czas, gdy z całym Kościołem adorujemy Zbawiciela świata: „Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i mękę swoją odkupił świat”. W większości Kościołów istnieje możliwość uczestniczenia w tym dniu w Drodze Krzyżowej. Coraz częściej w Wielki Piątek chrześcijanie różnych wyznań odprawiają Drogę Krzyżową, idąc wspólnie ulicami miast. „Od najdawniejszych czasów Kościół powstrzymuje się od sprawowania Ofiary Eucharystycznej w Wielki Piątek, w dniu, w którym Pan nasz, Jezus Chrystus, wziął na swe ramiona krzyż i poniósł na nim śmierć dla naszego zbawienia. W tych godzinach, które przypominają nam mękę Zbawiciela, gromadzimy się, aby przez słuchanie i rozważanie Słowa Bożego ożywić naszą wiarę w tę wielką tajemnicę miłości. Przez Chrystusa, naszego Pośrednika, zanosimy uroczyste modlitwy za Kościół i cały świat odkupiony drogocenną Krwią Chrystusa. Kłękamy i ze czcią całujemy drzewo krzyża, na którym Syn Boży rozciągnął swe ręce, aby zgromadzić w jedno rozproszone dzieci Boże. Karmimy się Ciałem Pańskim, które zostało wydane za nasze grzechy i jest zadatkem naszej nieśmiertelności. W ciszy uklękniemy przed Bożym majestatem i modlić się będziemy, abyśmy odkupieni przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, wyrzekli

się wszelkiego grzechu i żyli jako prawdziwe dzieci Boże”.

## **Cisza, która przyjęła milczenie**

Pełna milczenia cisza powstaje dopiero przy końcu życia wypełnionego ciężkimi doświadczeniami cierpienia, odrzucenia, samotności i służby dla drugich, za którą nikt nie podziękował. Pełną milczenia ciszę można „usłyszeć” czy „zobaczyć” nad grobem ukochanej osoby. W Wielką Sobotę Kościół trwa przy Grobie Jezusa, rozważając Jego nieskończoną i niepojętą miłość wyrażoną w Męce i Śmierci. Adorujemy Pana, który kiedyś z wysokości krzyża spojrzał na każdego z nas z miłością, która nadała sens naszemu życiu.

Najgłębsza adoracja to ta w milczeniu. Najpierw milkną dźwięki słów, narzędzi, przyrody. Później zamilknąć muszą moje pragnienia, sprawy, potrzeby i sprawy tych, których na modlitwę przyniosłem. Zamilknąć muszą nawet moja miłość i tęsknota. Dopiero wtedy naprawdę milczę. To straszny trud. Ale dopiero wtedy okazuje się, że ten trud to otwieranie drzwi, by mógł wejść Pan i obdarować CI-SZĄ. Natrudziła się ziemia, zanim przyjęła Zbawiciela. Skąły pękły, ziemia drżała. Całe stworzenie zamilkło zdumione. I ja też. Milczenie jest moje, Jego jest cisza. Cisza przyjęła milczenie. Milczenie jest pracą — cisza darem.

Wielka Sobota nie ma swojego nabożeństwa. Śpiewa się jedynie lub recytuje chóralnie Godzinę Czytań i Jutrznie. Wigilia Paschalna należy już do Niedzieli Zmartwychwstania. Po niej rozpoczyna się radość paschalna, która trwa przez pięćdziesiąt dni.

# KRÓTKIE OPOWIADANIE – „OŁTARZ »U KRZYŻA«”

Jasiek Dolina

Krystian zmęczony całodzienną harówką, klapnął wieczorem w wygodnym fotelu i włączył telewizor. Jak nigdy dotąd, bez specjalnego zainteresowania, wybierał pilotem kolejne kanały. Na jednych programach nieco dłużej zawieszał oko, inne szybko przepuszczał. Tak „doklikał” się do Telewizji TRWAM. Nawet nie wiedział, że ma tę stację w swoim abonamencie. – Prawdę mówiąc, telewizor był mu w zasadzie potrzebny tylko do oglądania programów sportowych. Resztę ogarniał komputerowo. Ale dla transmisji sportowych potrzebny był duży ekran. - O telewizja księdza Rydzyka!, uśmiechnął się do siebie Krystian i z trochę przewrotnej ciekawości odstawił od pilota klikający palec. Ponieważ było kilka minut po dwudziestej pierwszej, trwała transmisja Apelu Jasnogórskiego.

O Jasna Góra!, lekko podekscytował się niemłody już mężczyzna. Przecież ja tam w młodości byłem ministrantem! To prawda, już od pierwszej klasy szkoły podstawowej Krystian służył do Mszy świętych w klasztorze Ojców Paulinów na Jasnej Górze. Wciągnął go w ministranturę starszy brat. Zapytał ojca Honorata, opiekuna ministrantów, czy może przyprowadzić młodszego braciszka i uzyskał zgodę. Tak zaczęła się Krystianowa przygoda, jako ministranta na samej Jasnej Górze. Był bardzo pojętnym chłopcem, toteż robił szybkie postępy w niełatwej wtedy ministranturze. Msze święte odprawiano wówczas jeszcze po łacinie i w tym języku trzeba było opanować odpowiedzi mini-

stranta. Najtrudniej było z „confiteor” i „suscipiat”, ale i przez te trudności bezboleśnie przebrnął. To był dla chłopców z okolic Jasnej Góry bardzo radosna i pozytywna przystań w siermiężnych czasach. Swego opiekuna, ojca Honorata wręcz uwielbiali.

Na zbiórkach potrafił im nie tylko wszczepiać ministranckie arkaną, ale też uczył co to przyjaźń, lojalność, obowiązkowość, punktualność, grzeczność... . Można by wymienić i wymienić. Ot taki kościelny skauting; bo przecież wchodziły w to i pogadanki typu w „poznaj swój kraj i jego historię” oraz „poznaj świat”, niedzielne wyprawy w plener i wspaniałe obozy wakacyjne. Wrażenie robiła też sama służba ministrancka w tak szczególnym miejscu. Uroczystości odpustowe z procesjami po walach jasnogórskich, z Mszami świętymi na „szczyt”, pod którym faloowało morze pielgrzymów, czy święto św. Stanisława Kostki, kiedy to „dopieszczano” ministrantów za ich gorliwość, robiły wrażenie w młodzieńczych głowach.

Wszak najważniejsza była codzienna służba. Nie odprawiano wówczas Mszy św. koncelebrowanych, chociaż o jednej porze sprawowano ich kilka w klasztorze. Dla ich sprawowania wykorzystywano boczne ołtarze. Obsłużenie ojców Paulinów i księży gości stanowiło swoiste wyzwanie. Krystian szczególnie lubił służyć „u Krzyża” tzn. przy ołtarzu cudownego, królewskiego Krucyfiksu w Kaplicy Matki Bożej. Fascynował go ten ołtarz, a zwłaszcza figura ukrzyżo-

wanego Jezusa z umęczoną twarzą i głową obciążoną potężną koroną cierniową. Często długimi chwilkami wpatrywał się w rozpiętego na krzyżu Chrystusa. Był sumiennym i pobożnym ministrantem. Zdawało się, że pójdzie w ślady starszego brata i też zostanie kapłanem. Losy Krystiana potoczyły się jednak całkiem inaczej. Po maturze wyjechał na studia do stolicy i tam pozostał pochłonięty pracą naukową. Stała się ona dla niego niemal wszystkim.

Na nic nie miał czasu. Nie założył rodziny, a życie towarzyskie można rzec, było szczątkowe. Tylko praca naukowa i jedyna odskocznia to... kibicowanie. W tym swoim całkowitym oddaniu się nauce, niestety, zaniedbał również praktyki religijne. Owszem osiągnięcia naukowe miał wybitne, ale „reszta życia” leżała odłogiem. Nie odpuszczał jednak w drażnieniu badanych przez siebie zagadnień, chociaż z upływem lat musiał wkładać coraz więcej wysiłku w utrzymaniu koncentracji.

Tak było i tego dnia. Po bardzo intensywnym wysiłku intelektualnym w pracy, z przyjemnością klapnął w domu w swoim ulubionym fotelu, „bezmyślnie” przerzucając kanały w telewizorze. Aż trafił na telewizję TRWAM i transmisję Apelu Jasnogórskiego. To go ożywiło. Chłonał oczyma obrazy rejestrowane kamerą telewizyjną, automatycznie konfrontując je z wyglądem cudownej Kaplicy z jego młodości. Naraz drgnął i ciarki przeszły mu po kręgosłupie. Oko kamery zatrzymało się na chwilę na umęczonej, otoczonej ciężką koroną z cierni twarzy Chrystusa, po czym powoli przesunęło się po całej postaci Ukrzyżowanego. To mój ulubiony ołtarz „u krzyża”, przeleciało przez myśl naukowca. To mój ulubiony

ołtarz... i znów ciarki przeszły go po całych plecach. Kamera wróciła w stronę głównego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Krystian swój wzrok utkwiał w oczach Maryi i czuł, iż mógłby tak trwać i trwać. Dziwna tęsknota rozrywała mu serce. Obruszył się gdy kamera prze-

niosła się na pokazanie modlących się w kaplicy. Jakby im zazdrościł, że oni są tam, a on nie. Kiedy rozpoczęto odmawianie dziesiątka różańca – a była to tajemnica śmierci na krzyżu Pana Jezusa – kamera ponownie skierowała się na twarz i postać ukrzyżowanego Jezusa

w ołtarzu „u Krzyża”. Krystian drgnął ponownie i zaczął szeptać zdrowaśki, za zebranymi w kaplicy. Dyskretne łzy pociekły mu po policzkach. Panie Jezus, kiedy to ja modliłem się ostatni raz? – zastanawiał się skruszony. Nazajutrz wziął rozbrat z nauką, wsiadł w samochód i pojechał na Jasną Górę

## PIÓREM REDAKTORA

„Ludzie tymczasem się zmieniają, niestety na gorsze. Odnosimy się do siebie z coraz mniejszym szacunkiem, jesteśmy wobec siebie coraz mniej życzliwi. Zatraciliśmy dystans do samych siebie, nie umiemy się z siebie śmiać, nie umiemy odpoczywać, nie umiemy się cieszyć drobnymi przyjemnościami. Świat idzie w złą stronę. Mam nadzieję, że zdążymy zawrócić.”

Powyższe słowa wypowiedziała szefowa schroniska na Ornaku pani Hanna Gąsienica – Daniel i jest to

cytat z książki „Pięć Stawów dom bez adresu” autorstwa Beaty Sabała-Zielińskiej. Podobne oceny, że świat idzie w złym kierunku, słychać z różnych stron, z różnych ust. Są to oceny bardziej, czy mniej dramatyczne, bardziej lub mniej pesymistyczne. Cóż, te negatywne zmiany niestety widać gołym okiem. Pani Hania kończy jednak swoją wypowiedź optymistyczny akcentem: Mam nadzieję, że zdążymy zawrócić. I tego trzymajmy się, rozpoczynając zwracanie w dobrą stronę od samych siebie

i najbliższego otoczenia. Na zło reagujmy dobrem zarówno w czynie, mowie, piśmie i w... Internecie. I nie rezygnujmy z takiego działania, choć czasem wydaje się to bić głową w mur.

Dla nas chrześcijan przykładem, mocą i oparciem niech będzie tak haniebnie zabity ale przecież triumfalnie zmartwychwstały Jezus Chrystus. ON – i Droga, i Prawda, i Życie jest naszą nadzieją na zawrócenie na właściwe tory.

*Jan Wontorski*

## ZACZERPNIĘTE Z PISMA ŚWIĘTEGO

Daj mi poznać drogi Twoje, Panie, i naucz mnie Twoich ścieżek!

Wiedź mnie drogą Twej prawdy i pouczaj, bo Ty jesteś Bóg, mój Zbawca i w Tobie mam zawsze nadzieję. (PS 25(24) 4-5)

Z niesłabnącą nadzieją trzymajmy się Pana, który zwyciężył piekło, śmierć i szatana. Z ufnością pozwólmy Mu prowadzić się po Jego drogach.

*J. W.*

## PIĘKNE MYŚLI:

>Skarbnica myśli ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego<

>Nie wystarczy urodzić się człowiekiem, trzeba jeszcze być człowiekiem.<

>Wiara jest koroną godności człowieka. Niesłuchanie trudno odzyskać straconą koronę i umieścić ją ponownie na głowie. Jak więc trzeba jej strzec!<

>Bóg nieustannie utrzymuje nas przy sobie – nasze „nic” przy swoim „wszystko”. Lepiej i właściwiej jest cierpieć z gorliwości o sprawę Bożą, niż uzyskać pochwałę roztropności od nieprzyjaciół Boga i Kościoła.<

>Tyle jest możliwości i tyle dróg do Boga, ile jest ludzi. Bo Bóg ma inną drogę dla każdego człowieka.<

## ŻYCZENIA DLA KAPŁANÓW – WIELKI CZWARTEK USTANOWIENIE SAKRAMENTU KAPŁAŃSTWA – ŚWIĘTO KAPŁANÓW

„Józefie święty Patronie, ku prośbom naszym się skłoń. Do Ciebie wznosimy dłonie, opieką swoją nas chroń.” Prosimy Cię, święty Józefie – który piastowałeś, tuliłeś i prowadziłeś ojcowską ręką wzrastającego Jezusa,

Najwyższego Kapłana – otocz swą przemożną opieką naszych Kapłanów Zbigniewa, Łukasza, Wojciecha. Wyproś Im łaskę, by dar Sakramentu Kapłaństwa, wspierany naszą Parafian modlitwą, jednoczył Ich bardziej i bardziej, i bardziej z Chrystusem, Głową Kościoła.

## ŻYCZENIA IMIENINOWE dla KSIĘDZA WOJCIECHA

„O Wojciechu, nasz Patronie Zawsze stawaj nam w obronie, A swoimi modlitwami Boga prosić racz za nami.”

Czcigodnemu Księdzu Wojciechowi w dniu imienin życzymy, by przemożny Patron, św. Wojciech wypraszał Księdzu u Pana Boga obfitość łask i zawsze wspierał swoim orędownictwem.

*red. Skalki*



# KATOLICY W AKCJI

Odnówić wszystko w Chrystusie (św. Pius X)  
Zgromadzeni na świętej wieczerzy  
Rok Duszpasterski 2020/21  
Redaguje Antoni Kakareko



FORMACJA kwiecień AD 2021

**Temat i tekst do medytacji: Liturgia Eucharystyczna  
świadectwem niewyczerpalnej Miłości i Miłosierdzia Bożego**

«Kościół żyje swoim autentycznym życiem, kiedy wyznaje i głosi miłosierdzie – najwspanialszy przymiot Stwórcy i Odkupiciela – i kiedy ludzi przybliża do Zbawicielowych źródeł miłosierdzia, których jest dyspozytariuszem i szafarzem. Ogromne znaczenie ma w tej dziedzinie stałe rozważanie słowa Bożego, a nade wszystko świadome i dojrzałe uczestnictwo w Eucharystii oraz w sakramencie pokuty i pojednania. Eucharystia przybliża nas zawsze do tej miłości, która

jest potężniejsza niż śmierć; ilekroć bowiem spożywamy ten chleb albo pijemy kielich, nie tylko głosimy śmierć Odkupiciela, ale także wspominamy Jego zmartwychwstanie i oczekujemy Jego przyjścia w chwale (por. 1 Kor 11, 26; akłamacja w Mszałe Rzymskim). Sam obrzęd eucharystyczny, sprawowany na pamiątkę Tego, który w swym mesjańskim posłannictwie objawił nam swego Ojca przez słowo i krzyż, świadczy o tej niewyczerpalnej miłości,

mocą, której pragnie On stale łączyć się z nami i jednoczyć, wychodząc na spotkanie wszystkich ludzkich serc. Drogę zaś do tego spotkania i zjednoczenia toruje każdemu – nawet wówczas, gdy ciąży na nim wielkie winy – sakrament pokuty i pojednania. W sakramencie tym każdy człowiek może w sposób szczególny doświadczyć miłosierdzia, czyli tej miłości, która jest potężniejsza niż grzech.»

[Z Encykliki „*Dives in Misericordia*”: o Bożym Miłosierdziu, Rzym 30.XI. AD 1980]

## SZKICE Z DZIEJÓW IDEI I STRUKTUR AKCJI KATOLICKIEJ (9)

### REORGANIZACJA AKCJI KATOLICKIEJ W POLSCE W ROKU 1934

Duże zamieszanie w fazie organizacyjnej Akcji Katolickiej w II Rzeczypospolitej zrobiło „Prawo o stowarzyszeniach” – Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 roku. Zawarte w nim przepisy ograniczały w znacznym stopniu swobodę działania organizacji katolickich uzależniając je od struktur państwowych. Państwo uzyskało szerokie możliwości nadzoru nad działalnością istniejących stowarzyszeń i organizacji, w tym również katolickich, działających w ramach struktur Ak-

cji Katolickiej. Komisja Prawna Episkopatu natychmiast wszczęła działania interwencyjne. Góracie negocjacje trwały do roku 1934. Owocem ich było rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. „O stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym”, które umożliwiałoby swobodny rozwój Akcji Katolickiej w Rzeczypospolitej Polskiej i działającym w jej ramach stowarzyszeniom. Wprowadzona w tej ustawie cezura 1 sierpnia 1934 r. jako termin ostateczny zgłoszeń zakładania

nowych stowarzyszeń lub aprobaty już istniejących zmobilizowała Episkopat do uporządkowania struktury organizacyjnej stowarzyszeń wchodzących w skład Akcji Katolickiej. Jednolity projekt powstał na krajowym Zjeździe Kierownictwa Akcji Katolickiej, który miał miejsce w Krakowie w dniach 5-6 lutego 1934 r. W oparciu o przyjęte na nim rozwiązania Prymas August kard. Hlond na przełomie lutego i marca tego samego roku opracował projekty statutów mających powstać



organizacji, które to statuty 8 marca 1934 r. zatwierdziła Komisja Prawna Episkopatu Ostateczną decyzję w tej sprawie podjęto na Konferencji Plenarnej Episkopatu dnia 19 czerwca 1934 roku ustanawiając jednolitą strukturę organizacyjną Akcji Katolickiej w II Rzeczypospolitej. Nawiązując do modelu włoskiego powołano cztery stanowe struktury (tzw. kolumny) ogólnokrajowe: Katolicki Związek Mężów (KZM), Katolicki Związek Kobiet (KZK), Katolicki Związek Młodzieży Męskiej (KZMM) oraz Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej (KZMŻ). Centrala władz KZM mieściła się w Warszawie, siedzibą zaś pozostałych związków stał się Poznań. Na szczeblu diecezjalnym działały Stowarzyszenia: Katolickie Stowarzyszenie Mężów (KSM), Katolickie Stowarzyszenie Kobiet (KSK), Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM) oraz Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ). Często te stowarzyszenia diecezjalne powstawały na bazie wcześniejszych struktur. Pozostałe organizacje katolickie i kościelne, które nie weszły w skład stanowych zrzeszeń Akcji Katolickiej spełniały w Akcji Katolic-

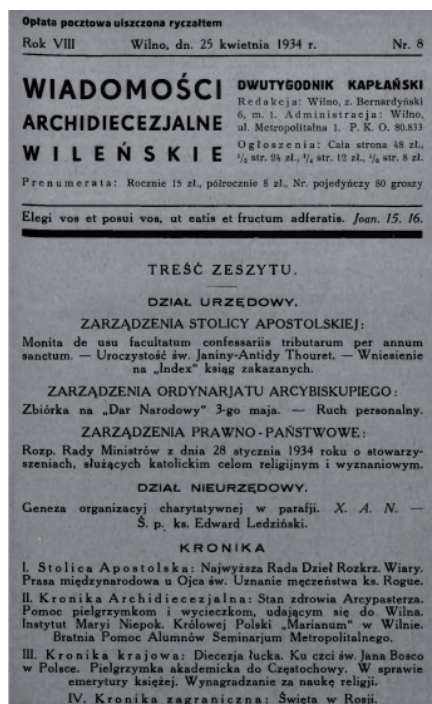
kiej rolę organizacji pomocniczych a zasady współpracy między nimi a Akcją Katolicką określała specjalna instrukcja uchwalona przez Komisję Prawą Episkopatu 5 grudnia 1934 r. Rozróżniano trzy kate-

gorie organizacji pomocniczych: stowarzyszenia i dzieła mające na celu uświęcanie swych członków (Trzecie Zakony, bractwa, sodalicje), stowarzyszenia i dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego oraz stowarzyszenia i dzieła o charakterze kulturalnym, społecznym i zawodowym. Poszczególne te organizacje mogły być przyjęte do Akcji Katolickiej przez konkretny DIAK za zgodą ordynariusza miejsca i mogły być reprezentowane w parafialnych Akcjach Katolickich (PAK) oraz diecezjalnych radach Akcji Katolickiej.

Na terenie Wolnego Miasta Gdańska w poszczególnych dzielnicach i miejscowościach tego sztucznego tworu państwowego katolicka społeczność polska organizacyjnie skupiała się od roku 1936 w Zespołach Polskich Towarzystw Kościelnych (ZPTK) podporządkowanych Centralnemu Komitetowi Katolików Polaków Diecezji Gdańskiej (CKKP DG), uznanemu przez władze kościelne za naczelną zwią-

zek diecezjalny polskich stowarzyszeń o charakterze Akcji Katolickiej. I tutaj też wprowadzono model organizacyjny przyjęty w roku 1934 w kraju. I tak na bazie głównie członków Towarzystw Ludowych (m.in. „Jedność” i „Gwiazda”) powstawało Katolickie Stowarzyszenie Mężów, a na bazie dynamicznie się rozwijającemu na tym terenie Towarzystwa Polek organizowano Katolickie Stowarzyszenie Kobiet. Dwa stowarzyszenia młodzieżowe KSMM i KSMŻ powstały na bazie założonych w roku 1919 w Gdańsku przez (dzisiejszego Błogosławionego), Księdza Bronisława Komorowskiego oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, z siedzibą w Poznaniu. W składzie ZPTK na terenie Wolnego Miasta Gdańska działały również i inne organizacje kościelne, w kraju uznawane za organizacje pomocnicze dla Akcji Katolickiej jak: Sodalicje Mariańskie (Kobiet, Mężczyzn, Młodzieży Żeńskiej, Młodzieży Męskiej, Akademików), skupiające służące Towarzystwo Świętej Zyty, Żywy Różaniec oraz zrzeszające dzieci Stowarzyszenie Dzieciątka Jezus i Krucjata Eucharystyczna, której moderatorem na obszar Wolnego Mia-





sta Gdańska był proboszcz polskiego kościoła pw. Św. Stanisława BM we Wrzeszczu, ks. Bronisław Komorowski.

Władze nowoutworzonych Stowarzyszeń Akcji Katolickiej stanowiły: Zarząd, Zjazd Delegatów, Komisja Rewizyjna i Sąd Koleżeński. Funkcję kierowniczą spełniał Zarząd składający się z prezesa, sekretarza generalnego, mianowanych przez biskupa ordynariusza na okres trzech lat oraz co najmniej trzech członków wybieranych na dwa lata przez Zjazd Delegatów. Zarząd diecezjalny danego Stowarzyszenia kierował jego działalnością, wykonywał polecenia Związku krajowego oraz tworzył i sprawował nadzór nad oddziałami parafialnymi Stowarzyszenia. Do zadań Zarządu należało również opracowywanie szczegółowych programów działania, organizowanie szkoleń, kursów i zjazdów oraz składanie rocznych sprawozdań ordynariuszowi miejsca i krajowemu Zarządowi danego Związku.

Na szczeblu parafialnym funkcjonowały Oddziały po-

szczególnych Stowarzyszeń Akcji Katolickiej. Władze Oddziałów parafialnych tworzyli: prezes, sekretarz i skarbnik wybierani przez Walne Zebranie Oddziału na dwa lata. Prezes Oddziału był zatwierdzany przez Proboszcza. Duże Oddziały dla większej sprawności organizacyjnej mogły tworzyć zastępy i sekcje. Zastęp miał zasięg terytorialny i obejmował przeważnie jedną wioskę lub daną część parafii miejskiej (dzielnica, ulice). Sekcje miały charakter merytoryczny i problemowy. Zarząd diecezjalny danego Stowarzyszenia mógł też powoływać Okręgi, złożone z Oddziałów funkcjonujących w danym dekanacie.

Artykuł czwarty Statutu każdego ze stowarzyszeń stanowych wytyczając zasadnicze cele ich działalności głosił: „Celem podstawowym Stowarzyszenia jest wyrabianie członków na światłych i czynnych członków Kościoła Katolickiego, przygotowanie ich do indywidualnego i zbiorowego apostołstwa Chrystusowego oraz szerzenie zasad katolickich poprzez wszystkie dziedziny życia i kultury.” Cel ten Stowarzyszenia realizowały poprzez: „krzewienie prawd religii katolickiej, zasad moralnych i ich zachowania w życiu indywidualnym i zbiorowym, wyrabianie ducha miłosierdzia chrześcijańskiego, szerzenie oświaty i nauki, popieranie twórczości literackiej i artystycznej, szerzenie higieny, wychowania fizycznego, trzeźwości oraz zasad życia społecznego, gospodarczego i zawodowego.” [Art.5 Statutu] Środkami zaś realizacji powyższych celów i zadań były m.in.: częste przystępowanie do sakra-

mentów świętych, uczestnictwo w rekolekcjach, nabożeństwach, procesjach, pielgrzymkach, zebraniach, konferencjach, zjazdach oraz podejmowanie działalności oświatowo- kulturalnej. Miejscem zaś realizacji tych celów i zadań miały być: domy organizacyjne, świetlice, biblioteki, czytelnie, radio, wycieczki krajoznawcze, muzyka, urządzenia wychowania fizycznego. Bardzo ważną rolę formacyjną pełniły również symbole organizacyjne jak: sztandar, hymn, mundur i odznaczenia.

Na członków stanowych stowarzyszeń młodzieży według obowiązujących statutów byli przyjmowani dziewczęta i chłopcy od 14 do 30 roku życia, zaś członkami stowarzyszeń mężów i kobiet mogły być osoby od 25 roku życia, pozostający w stanie małżeńskim bądź panieńskim czy kawalerskim. Podstawowymi kryteriami przyjęcia były: pogłębione życie religijne, przestrzeganie zasad moralności katolickiej oraz dyscypliny i karności organizacyjnej.

Szczególne charyzmatem wszystkich struktur Akcji Katolickiej w Polsce międzywojennej, była ścisła więź i współpraca z hierarchią kościelną. Jej przedstawiciele w osobie Asystentów Kościelnych z szerokim zakresem pełnomocnictw i uprawnień byli obecni we wszystkich strukturach organizacyjnych. Asystent zatwierdzał programy pracy poszczególnych szczebli organizacyjnych oraz sprawował nadzór na poszczególnym Zarządami i kontrolował zgodność ich działań ze statutami Akcji Katolickiej (Cdn.)

**Opłr. Antoni Kakareko**

# TRIDUUM PASCHALNE A.D. 2021

## **WIELKI CZWARTEK - 01 KWIETNIA**

SPOWIEDŹ – rano od 7<sup>00</sup> do 9<sup>00</sup>

GODZ. 10<sup>00</sup> – MSZA ŚW. KRZYŻMA – KATEDRA OLIWSKA

### **GODZ. 18<sup>00</sup> – MSZA ŚW. WIECZERZY PAŃSKIEJ**

#### **ADORACJA przy CIEMNICY**

GODZ. 20<sup>00</sup> – Gorzkie Żale – trzy części

GODZ. 21<sup>00</sup> – Adoracja Młodych – Diakonia Muzyczna

GODZ. 22<sup>00</sup> – Adoracja w ciszy

GODZ. 23<sup>00</sup> – Koronka do Miłosierdzia Bożego i Różaniec – Żywy Różaniec

GODZ. 24<sup>00</sup> – Zakończenie Adoracji – repozycja Najświętszego Sakramentu

## **WIELKI PIĄTEK – 02 KWIETNIA**

SPOWIEDŹ – rano od 7<sup>00</sup> do 9<sup>00</sup>, po południu od 16<sup>00</sup> do 17<sup>30</sup>.

DROGA KRZYŻOWA – 8<sup>00</sup>, 14<sup>00</sup>

#### **ADORACJA przy CIEMNICY i GROBIE PAŃSKIM**

GODZ. 07<sup>00</sup> – Adoracja w ciszy

GODZ. 08<sup>00</sup> – Droga Krzyżowa

GODZ. 09<sup>00</sup> – Żywy Różaniec

GODZ. 10<sup>00</sup> – Adoracja Dzieci Szk. Podst. Schola Emmanuel

GODZ. 11<sup>00</sup> – Młodzież Gimnazjum (Bierzmowani)

GODZ. 12<sup>00</sup> – Apostolat Maryjny

GODZ. 13<sup>00</sup> – Dzieci Roczniczy Komunii św. i Schola Gloria

#### **GODZ. 14<sup>00</sup> – Droga Krzyżowa**

GODZ. 15<sup>00</sup> – Koronka do Miłosierdzia Bożego – Krąg Biblijny

GODZ. 16<sup>00</sup> – Szafarze Nadzwyczajni, Semper Fidelis,

Stowarzyszenie Bł. Ks. Bronisława

GODZ. 17<sup>00</sup> – Kręgi Rodzin, Akcja Katolicka,

### **GODZ. 18<sup>00</sup> – LITURGIA WIELKIEGO PIĄTKU**

GODZ. 20<sup>00</sup> – Adoracja Młodzieży, Grupa Modlitewna

GODZ. 21<sup>00</sup> – Wspólnota Miłości Ukrzyżowanej, PZ Caritas

GODZ. 22<sup>00</sup> – Adoracja w ciszy

GODZ. 23<sup>00</sup> – Gorzkie Żale – trzy części

GODZ. 24<sup>00</sup> – Zakończenie Adoracji – repozycja Najświętszego Sakramentu

GODZ. 18<sup>00</sup> – CELEBRACJA WIELKIEGO PIĄTKU

## **WIELKA SOBOTA – 03 KWIETNIA**

SPOWIEDŹ – rano od 7<sup>00</sup> do 9<sup>00</sup>, po południu od 16<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>.

ŚWIĘCENIE POKARMÓW od godz. 11<sup>00</sup> do godz. 17<sup>00</sup>. Przypominamy o skarbonkach Caritas, na jałmużnę postną, które przynosimy na poświęcenie pokarmów.

#### **ADORACJA przy GROBIE PAŃSKIM do godz. 07<sup>00</sup> – 19<sup>00</sup>**

GODZ. 07<sup>00</sup> – ul. Prusa, Kraszewskiego, Fredry, Niemcewicza

GODZ. 08<sup>00</sup> – ul. Strakowskiego, Lwowska, Zbyszka z Bogdańca,

Lilli Wenedy

GODZ. 09<sup>00</sup> – ul. Krzemienieckiej, Kunickiego, Nad Stawem, Dźwigowa

GODZ. 10<sup>00</sup> – ul. Wallenroda, Wyspiańskiego, Wajdeloty

GODZ. 11<sup>00</sup> – ul. Waryńskiego, Danusi, pl. Wybickiego

GODZ. 12<sup>00</sup> – ul. Kościuszki

GODZ. 13<sup>00</sup> – ul. Chrobrego

GODZ. 14<sup>00</sup> – al. Legionów

GODZ. 15<sup>00</sup> – ul. Pestalozziego, Aldony

GODZ. 16<sup>00</sup> – ul. Kilińskiego, Gołębia

GODZ. 17<sup>00</sup> – ul. Lelewela, Grażyny

GODZ. 18<sup>00</sup> – Adoracja w ciszy

#### **GODZ. 20<sup>00</sup> – CELEBRACJA WIGILII PASCHALNEJ**

## **NIEDZIELA WIELKANOCNA – 12 KWIETNIA**

WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU godz. 5<sup>00</sup>

MSZA ŚW. REZUREKCYJNA – godz. 6<sup>00</sup> i dalej Msze św.

jak w każdą niedzielę.

Druk: Hanna i Wincenty Nowakowie



## **Co Bóg złączył...**

### **Jubileusz małżeński**

#### **obchodzą:**

**Halina i Antoni Korwel**

**50-lecie**

**Sakr. Małżeństwa**

**17.04.2021 g. 18<sup>00</sup>**

**Barbara i Robert Lejkowscy**

**17. Rocznicza**

**Sakr. Małżeństwa**

**17.04.2021 g. 18<sup>00</sup>**

**Anna i Stanisław Parzyk**

**45-lecie**

**Sakr. Małżeństwa**

**18.04.2021 g. 12<sup>30</sup>**

**Małgorzata i Andrzej Tomsza**

**30-lecie**

**Sakr. Małżeństwa**

**20.04.2021 g. 18<sup>00</sup>**

***Bóg Ojciec Wszechmogący***

***niech Was napełni swoją***

***radością i błogosławi Wam***

***i Waszym Rodzinom***



### **Sakrament Chrztu Św. przyjął:**

**1 Mateusz Gibert**



### **Odeszli do Pana**

**1 † Halina Kuźmińska, lat 94**

**2 † Daniela Kępska, lat 93,  
członkini Akcji Katolickiej**

**3 † Ireneusz Olszak, lat 66**

**4 † Klaudia Grucelska, lat 19**

**5 † Janina Wdowińska, lat 91,  
członkini 26 Róży ŻR**

**6 † Janina Augat, lat 72**

**7 † Teresa Krzyżanowska,  
lat 67**

**8 † Andrzej Krzyżanowski,  
lat 48**

**9 † Maria Wallerand, lat 95**

***Dobry Jezu a nasz Panie,  
daj im wieczne spoczywanie***